

# Śmierć z rąk wnuka

Data publikacji: 17.10.2003 0:00



*brak zdjęcia*

W ubiegły czwartek do cieszyńskiego Szpitala Śląskiego pogotowie przywiozło ciężko ranną, starszą kobietę. Miała liczne obrażenia głowy i klatki piersiowej. Okazała się ofiarą napaści swojego wnuka.

Do tragedii doszło na posesji przy ul. Kościuszki w Cieszynie, gdzie mieszkała 71-letnia kobieta i jej 18-letni wnuk. „Młodzieniec nie stronił od środków odurzających i w feralne popołudnie, 9X, wrócił do domu prawdopodobnie na tzw. głodzie. Zażądał pieniędzy, a kiedy starsza pani odmówiła, zaczął ją okładać pięściami, aż chwycił za metalową zasuwę od bramy wejściowej mówi nadakomisarz Wiesław Połednik, naczelnik Wydziału Kryminalnego KPP w Cieszynie. Broczącą krwią i zataczającą się po trawniku kobiet zauważył z samochodu przejeżdżający ulicą kierowca. Zawiadomił pogotowie i policję. Staruszka zmarła kilka godzin później. Wnuk-zabójca został tymczasowo aresztowany. O jego dalszym losie zdecyduje sąd.